

## JAPOŃSKIE RADARY NA STRAŻY FILIPIN

---

Japońskie radary mają już niedługo wesprzeć zdolności filipińskiej obrony przeciwlotniczej. Wszystko na bazie historycznej umowy, dzięki której japońska zbrojeniówka będzie miała możliwość eksportu poza granice państwa kompletnego systemu wyposażenia wojskowego.

Japońskie radary wojskowe przecierają szlaki eksportowe tamtejszej zbrojeniówki. Mitsubishi Electric Corp. podpisało kontrakt z Filipinami na dostawy kompletnego systemu, dotychczas wykorzystywanego przez Japońskie Siły Samoobrony. O finalizacji zakupu poinformowały władze w Tokio, chociaż mowa o tym była już w marcu 2020 r.

Podkreśla się przy tym w prasie obu państw, że może to być wydarzenie przełomowe, gdyż będzie pierwszym transferem kompletnego systemu wyposażenia wojskowego produkcji japońskiej poza granice tego państwa od czasu zniesienia ograniczeń w tym zakresie w 2014 r. Dotychczas, zauważalne były działania eksportowe, np. do Stanów Zjednoczonych, ale obejmowały one jedynie wybrane elementy i części złożonych systemów uzbrojenia oraz wyposażenia wojskowego, nie zaś cały i kompletny produkt.

**Czytaj też:** [Ćwiczenia chińskiej marynarki przy Wyspach Parcelskich. Protesty międzynarodowe](#)

Japonia, znosząc obostrzenia w zakresie transferów uzbrojenia do innych państw, miała zachować trzy generalne zasady w doborze partnerów handlowych. Przede wszystkim sprzedaż jest możliwa jedynie do celów obronnych i wspierania bezpieczeństwa międzynarodowego. Japońskie firmy nie mogą również wysyłać broni do państw uczestniczących w konfliktach zbrojnych. Oczywiście w grę wchodzi potencjalny zakaz transferów uzbrojenia i wyposażenia do państw, które są objęte embargiem ONZ. Japonia w sensie aksjologicznym nadal ma pozostać państwem osadzonym na wartościach pacyfistycznych, ale już z możliwością eksportu wyrobów koncernów zaangażowanych w produkcję zbrojeniową.

**Czytaj też:** ["Niezatapialny" lotniskowiec odpowiedzią na potencjał Chin](#)

W sumie cztery radary do kontroli przestrzeni powietrznej mają kosztować władze Filipin ok. 103 miliony dolarów. Mają to być trzy AESA FPS-3ME (będące rozwinięciem konstrukcji dobrze znanej w Japonii już od lat 90. XX w.) oraz jeden mobilny AESA TPS-P14ME (również rozwinięcie wcześniejszej konstrukcji). Są one systemami dalekiego zasięgu, ale usprawnienia w nich zastosowane mają m.in. zwiększyć zdolność do wykrywania celów znajdujących się w bliskim zasięgu. Dedykowane są monitorowaniu celów na średnich i dużych wysokościach.

Mają one przede wszystkim zwiększyć możliwości wykrywania potencjalnego napadu powietrznego i uderzeń rakietowych po stronie obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej filipińskich sił zbrojnych.

Zauważa się przy tym, że priorytetem ma być wzmocnienie systemu obrony Manili i temu w pierwszej kolejności mają służyć nowe japońskie radary.

Jednocześnie, sam transfer wyposażenia wojskowego ma podkreślać kwestie współpracy politycznej pomiędzy Japonią i Filipinami, opartej na dążeniu do utrzymania bezpieczeństwa i stabilności regionalnej. Manila oraz Tokio zawarły w 2016 r. kluczowe porozumienie w sferze współpracy.

**Czytaj też:** [Filipiny jednak nie zerwą więzów strategicznych z USA](#)